

Psychopatologiczny profil kanibalizmu

7 czerwca 2019

Naukowcy przeanalizowali 5 przypadków patologicznego kanibalizmu. Stwierdzili, że bardzo ważną rolę odgrywają choroby psychiczne (schizofrenia), zaburzenia osobowości oraz parafilia. Sprawców podzielono na 2 odrębne typy.

Autorzy publikacji z „Journal of Forensic Science” analizowali przypadki 5 mężczyzn w wieku 18-36 lat, którzy praktykowali kanibalizm. Wszyscy byli pacjentami Paul-Guiraud Hospital w Villejuif we Francji.

Kanibalizm występował u Homo antecessor, neandertalczyków, a także u Homo sapiens w górnym paleolicie. W 2013 r. kilka incydentów odnotowano wśród głodujących obywateli Korei Północnej. Praktyka ta utrzymała się w pewnych współczesnych społeczeństwach. Patologiczny kanibalizm jest jednak skrajnie rzadki i dotyczy 2 typów ludzi: cierpiących na ciężką chorobę psychiczną i doświadczających ekstremalnych form parafilii.

Bazując na dostępnych danych, akademicy przydzielili 5 pacjentów do jednej z 2 grup: 1) cierpiących na ciężką schizofrenię i 2) wykazujących mieszane zaburzenia osobowości z cechami sadystycznymi i psychopatycznymi związanymi z parafilią. Wszyscy mieli dysfunkcyjne dzieciństwo; doświadczyli przemocy seksualnej, fizycznej lub emocjonalnego zaniedbywania.

Dwaj pacjenci z mieszanymi zaburzeniami osobowości nie przejmowali się społecznymi tabu. Wspominali, że przez lata snuli kanibalistyczne fantazje i plany. „Wyzwalaczem [ich patologicznego zachowania] wydaje się poczucie poniżenia; obaj mężczyźni zaatakowali swoje ofiary w czasie, gdy cierpieli na drastyczny spadek samooceny”. Kanibalizmowi towarzyszyły akty seksualne z udziałem ofiar.

U 3 mężczyzn ze schizofrenią kanibalizm następował po wybuchach nagłej agresji. Wszyscy ci pacjenci zjedli części ciała swoich rodziców. Psychiatrzy stwierdzili, że w tych diadach dochodziło wcześniej do tarć emocjonalnych i wrogości.

Naukowcy doszli do wniosku, że u chorych ze schizofrenią kanibalizm jest reakcją samoobronną na postrzegane zagrożenie fizyczną bądź psychiczną destrukcją (przetrwanie zależy od anihilacji lub asymilacji innych). U pacjentów z mieszanymi zaburzeniami osobowości kanibalizm wzmacnia zaś samoocenę i uwalnia napięcie; „centralnymi kwestiami są ego i narcyzm. Wyjątkowy akt ma pomóc w przezwyciężeniu głęboko zakorzenionych frustracji.”

Akademicy dodają, że ograniczeniem ich badania jest niewielka, wyłącznie męska próba. Wyniki nie muszą się więc odnosić do innych przypadków kanibalizmu. Ponadto każdy przypadek jest złożony klinicznie, dlatego wymaga dalszej analizy, która pozwala rozwikłać plątaninę czynników środowiskowych oraz indywidualnych prowadzących do kanibalizmu.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: LiveScience.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl